

## Zgrupowanie Grupy Młodzieżowej w Teplicach 13-15 września 2019

W zgrupowaniu wzięli udział: Dominik Cyran, Paweł Bańczyk, Kuba Kokowski, Michał Czech, Paweł Zieliński, Antonina Zofia Karczewska, Bartosz Raczyk, Krzysztof Królas, Kacper Kłoda, Ilona Podlecka, Justyna Frankiewicz, Łukasz Kołodziej, Gabriel Korbiel, Jakub Kołodziej, Łukasz Stempek.

Sobotę spędziliśmy w Teplicach. Wspinanie rozpoczęliśmy od sektora Basta z przystępnymi drogami. Wspinanie nie jest tam co prawda tak trudne jak w Adršpachu ale mimo wszystko wymaga mocnej "psychy". Miały miejsce przejścia drogi Vitamin A VIIa - położonej na skale Machovanka - w wykonaniu m.in. Krzysztofa Królasa. Jest to niezwykle "estetyczna" rysa z możliwością klinowania dłoni, w większości na własnej asekuracji, z wyjątkiem 2 kruchów w górnej części drogi. Następnie padły prowadzenia drogi Smutná VIIa na skale Členitá w wykonaniu Dominika Cyrana, Kacpra Kłody oraz Krzysztofa Królasa. Reszta grupy młodzieżowej tego dnia udała się do sektora Chramové Steny, gdzie Łukasz Kołodziej poprowadził drogę Vzpomínková VIIIb, a następnie drogę Koutem VIIa w sektorze Bachyné.





Sporym sukcesem może pochwalić się Gabriel Korbiel- poprowadził jedną z najbardziej spektakularnych dróg -Tsunami Xb.

W niedzielę udaliśmy się do Adršpachu w rejon zwany Mravenčí hora. Wspinanie tam jest dużo bardziej wymagające. Kruchy są tu rzadkością, występują zazwyczaj co 10 - 20 m. Na początek Paweł Zieliński zaatakował drogę Žlutá spára VIIIb. Z racji tego, że posiadała ona tylko 1 krucha na ok. 25 metrze, a reszta drogi wymagała asekuracji z węzłków, powstała kolejka do tzw. "tramwaju". Każdy uczestnik wyjazdu miał więc możliwość technicznego wspinania się w rysie, przerysie, a także miał okazję zmierzyć się z rajbungiem w górnej części drogi. W tym czasie, kiedy Paweł prowadził ryse, Dominik Cyran prowadził drogę Ženšen VIIa. Zaczynała się ona pszerysą a następnie kończyła się dość boulderowym cruxem z jednym kruchem. Na tej drodze też powstał "tramwaj" ale zdecydowanie mniejszy niż wcześniej. Inna część

grupy działała w sektorze Vstupni obvod, gdzie Łukasz Kołodziej poprowadził drogę Janebova VIIa.

Wiele osób przekonało się, że nie taki diabeł straszny, a i w czeskich piachach można się wspinać. Zaletą tego zgrupowania było to, że każdy miał okazję poćwiczyć techniki wspinania w rysach, kominach, rajbungach. Na pewno przydada się to w górach wysokich.

Na zakończenie ciężkiej pracy miło spędziliśmy czas przy czeskiej pizzy rozprawiając o naszych przejściach i wspinaczkowych planach na przyszłość.

Serdecznie dziękujemy Polskiemu Związkowi Alpinizmu oraz Ministerstwu Sportu i Turystyki za możliwość wzięcia udziału w zgrupowaniu.

Bartosz Raczyk